

KUMPEL

NA DOBRY START
W PODSTAWÓWCE!



CO JEST
GROŹNIEJSZE
- SMOK - CZY SMOG?



Grupa Cogito

Nr 2 (276)
LUTY 2022
cena 7,90 zł
(w tym 8% VAT)

DOBRCZE SIĘ BAWIĘ * WIEM WIĘCEJ
NOWA RUBRYKA: Mały finansista
TEST dla klas III

Tytułowi patronuje



Międzynarodowa
Kapituła
Orderu Uśmiechu



ŚWIETNE KSIĄŻKI

DLA CIEBIE I MŁODSZEGO RODZENSTWA!

NOWOŚĆ!



24,90 zł

**ZAGADKI I DOBRA ZABAWA
DLA PRZEDSZKOLAKA!**

-  Liczenie
-  Łączenie w pary
-  Labirynty
-  Odczytywanie kodów
-  Kolorowanki



39,90 zł

**WIEMY, JAK DOBRZE
PRZYGOTOWAĆ SIĘ
DO 1 KLASY!**

-  Mnóstwo wyjątkowych zadań
-  Specjalne polecenia sprawdzające gotowość szkolną

POLECAMY!



Grupa Cogito

DO ZAMÓWIENIA NA: **WWW.EDUKRAM.PL!**

s. **4 „RZEŻUCHY”**

Będzie śmiesznie, wesoło i przez chwilę nawet strasznie. Poznaj kolejne przygody naszych czworonożnych pupili!

s. **7 ZADANIA Z CZYTANIA**

Zapraszamy do wspólnej zabawy.☺

s. **8 CZYTAM I WIEM**

Czy jest tu jakiś smok?

s. **10 WIEM WIĘCEJ**

Co jest groźniejsze – smok czy smog?



Co
znajdziesz
w numerze?

s. **12 LUBIĘ WIERSZYKI**

„Legenda o smogu wawelskim”

s. **14 MAŁY FINANSISTA**

Grosz do grosza...

s. **17 TRZECIOTEŚCIK**

Do rozwiązywania w domu i szkole.

s. **21 PLAKAT**

ze słodkim pieskiem.

s. **22 PLANSZA**

Wokół nas.



s. **29 ODPOWIEDZI DO ZADAŃ z numeru**

s. **30 POŁO I NIKA NA TROPIE POLONIKÓW**

Muzeum Polskie w Ameryce.

s. **32 POŚMIEJMY SIĘ**

Żarty i żarciki od naszych czytelników.

s. **34 ODKRYWAM ŚWIAT PRZYRODY**

Zima w ogrodzie i przedwiosenne planowanie.

s. **36 NIESAMOWITE ZWIERZAKI**

Ptaka, a jakby motyla...

s. **37 MALOWANKA**

Moje ferie.

s. **38 MALOWANKA**

Dbam o naszą planetę!

s. **39 ODWIEDZAM ZOO**

Gepard grzywiasty z Warszawskiego ZOO.

s. **40 POZNAJEMY SIĘ**

O swoich pasjach opowiedzą Patryk i Romek.

s. **43 ENCYKLOPEDIA ZWIERZĄT**

Smok z Komodo, czyli waran.

s. **44 PLAN LEKCJI**



KUMPEL

www.kumpel.com.pl

@magazynKumpel

ADRES REDAKCJI: ul. Zagójska 7 lok. 5, 04–160 Warszawa

REDAKTOR NACZELNA: Agnieszka Wyganowska,
redakcja@kumpel.com.pl

STUDIO: Remigiusz Cichocki (kierownik)

OPRACOWANIE GRAFICZNE: IlustraDorka Dorota Domagała

KOLPORTAŻ: tel. 22 610 11 64, kolportaz@cogito.com.pl

PRENUMERATA: tel. 22 610 11 71, 515 359 321, 500 826 160,
prenumerata@cogito.com.pl

SKLEP INTERNETOWY WWW.EDUKRAM.PL:
edukram@edukram.pl, tel. 22 610 11 64, 502 535 962

BIURO REKLAMY I PROMOCJI: Magdalena Głogowska,
tel. 510 273 659, magda@cogito.com.pl

OKŁADKA: Julia Burkačka-Mielcarz

DRUK I OPRAWA: OPOLGRAF S.A., www.opolgraf.com.pl

WYDAWCA: GRUPA COGITO Sp. z o.o.

PREZES ZARZĄDU: Alina Kuźmina

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczanych w czasopiśmie „Kumpel”. Wydawca czasopisma „Kumpel” ostrzega P.T. Sprzedawców, że sprzedaje aktualnych i archiwalnych numerów czasopisma po innej cenie niż wydrukowana na okładce jest działaniem na szkodę Wydawcy i skutkuje odpowiedzialnością sądową.



OPOWIADANIE



Część II,

o tym, czyj nos czyni cuda, a kto kuśtykał na trzech łapach

- Zobacz, jakie ona ma długie łapy. Będziemy mieć dużą sunię – powiedziała babcia, głaszcząc malutkiego kundelka.
- Ma na imię Rzepcia – wyjaśniła Miśka.
- Rzepa? Jak warzywo? – zdziwiła się babcia.
- Nie, jak rzep, który uczeplił się psiego ogona. Nie odstępuje Niebulinka na krok. Gdzie on, tam Rzepa. Tylko Niebul chyba nie chce jej znać...



„No jasne, przykleiło się toto, nie da spokojnie poleżeć, pospać, ciągle się wypycha pod koc, piszczy, jójczy, łązi dookoła... Na dodatek jakieś strachliwe toto. Jak tylko usłyszy kroki, ucieka na kanapę” – westchnął Niebo.

Tymczasem Rzepcia wpatrywała się w rękę, która leżała obok niej. „Dlaczego już mnie nie dotyka?” – zastanawiała się. Tak bardzo chciała, żeby ręka ją pogłaskała, bo robiło się ciepło i miło, jak wtedy, gdy mama ją wylizywała. Wpatrywała się w rękę, ale ta pozostawała nieruchoma. Zrezygnowana sunia potrząsnęła łebkiem i nosem dotknęła ręki. I stał się cud. Ręka uniosła się i kilka razy pogłaskała jej łapę, potem za uchem, podrapała tylną łapę. Rzepcia nie mogła uwierzyć. Więc tknęła rękę nosem jeszcze raz. I ręka znowu zrobiła to samo.

– Zobacz, ale się nauczyła! – odezwała się babcia. Radości nie było końca. Niebo patrzył na roześmiane towarzystwo z niedowierzaniem. „Z czego one się tak cieszą? To ja jestem źródłem wszelkiej radości, a nie to małe rozczochrane coś. Już ja jej pokażę!” – i obmyślił plan.

– Zobaczymy, kto będzie lepszy, ja czy ty – Niebo mruczał pod nosem i pewny siebie kroczył leśną ścieżką. – Jestem urodzonym pływakiem!

Zbliżali się do jeziora. Miśka uwolniła psy ze smyczy, żeby mogły sobie pobiegać. Wtedy Niebo ruszył biegiem. Planował zanurzyć się w wodzie, by pokazać, jaki z niego doskonały pływak. Rozpędził się, ile sił w nogach, ale zamiast zanurzyć się w wodzie niezgrabnie ślizgał się na lodzie. Rzepcia patrzyła z niedowierzaniem, jak poważny i dostoyny Niebo kręcił bączki, próbując zatrzymać się, rozczapierzał łapy, chciał pazurami wbić się w lód. W końcu z impetem uderzył w wystające z tafli lodu drzewo i wpadł pod gałęzie. Nieodstępująca Nieba o krok Rzepcia wślizgnęła się tuż za nim, zatrzymując się szczęśliwie na jego brzuchu. Zapadła cisza. Słyszać było tylko nawoływania Miśki.

„Jesteśmy tu” – Rzepcia wyrzała spod sterty gałęzi, myślami przywołując człowieka.



Niebo otworzył oczy. Nie mógł się ruszyć, wszystko go bolało. „Chyba urwało mi jedną łapę, tak strasznie boli. A tu znikąd pomocy, bo cóż tu pomoże ta trzęsąca się galareta...” – pomyślał, ale po chwili spojrzał wymownie na skuloną obok Rzepcię.

– Musisz pójść po Miśkę, ona nas stąd wyciągnie.

Na samą myśl, że musi odejść od Niebulinka i pójść w ciemność, małą sunię obleciał strach. Kiedyś, próbując



znaleźć swoją mamusię, odeszła od rodzeństwa, poszła w ciemność i już została sama na mrozie, głodna i spragniona, a w koło strachy nawoływały „mou-mou”. Ale mała Rzepcia czuła, że dzieje się coś niedobrego. Oczy Niebulinka zaczęły się zamykać. Wychyliła się spod gałęzi i zrobiła krok w ciemność. „Jeżeli szybko pobiegnę, żadne »mou-mou« mnie nie złapie” – pomyślała i pognąła najszybciej, jak potrafiła. Ze strachu zaczęła głośno szczekać. Nagle wpadła między nogi Miśki. Zaczęła dotykać nosem jej łydkę, a wszystko po to, by zaciągnąć ją do sterty gałęzi, gdzie leżał obolały czarny chojrak.

– To żeś się wygłupił, Niebul – uwalniając psa, powiedziała Miśka. – Harców na lodzie ci się zachciało.

Niebulinek stanął niepewnie na czterech łapach, ale jęknął, bo jedna z łap bardzo go bolała. Podkulił ogon i łapę, i niezadowolony pokuśtykał w kierunku domu.

Niebul dostał nakaz leżenia. Rzepcia siedziała obok i patrzyła na pacjenta z usztywnioną bandażami łapą. „Chodź, jesteś super” – nagle odezwał się Niebo. Usnęli natychmiast wtuleni w koc, chrapiąc jak parowozy. A z parapetu na tę idyllę patrzył zniesmaczony Borys.



W kolejnym numerze: Część III, o tym, jak miał przyjechać pegaz, czyli kto jest koniem, a kto nie.



ZADANIA Z CZYTANIA

Dużo się działo w tym odcinku, prawda?! Na szczęście wszystko dobrze się skończyło. Jeśli jesteś ciekaw, co wydarzy się w kolejnej części, pokoloruj plusika.



A teraz sprawdź, ile pamiętasz z tego odcinka.

Zadanie 1.

Podpisz rysunki bohaterów opowiadania ich imionami.







Zadanie 2.

Skąd się wzięło imię „Rzepcia”?

- A. Od rzepy – takiego warzywa.
- B. Od rzepa, co się uczeplił psiego ogona.
- C. Od rzepa odgryzionego od kurtki Miśki.

Zadanie 4.

Dlaczego Niebo znalazł się na środku jeziora?

- A. Chciał pokazać, że jest superpływakiem.
- B. Pobiegł za patykiem rzuconym przez Miśkę.
- C. Chciał pokręcić bączki na lodzie, żeby rozśmieszyć Miśkę.

Odpowiedzi:

1.



Borys



Rzepcia



Niebo

2. B, 3. B, 4. A.

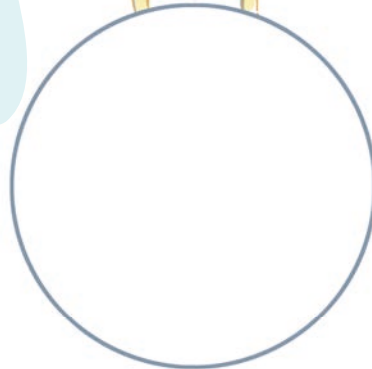
Zadanie 3.

Czyj nos „czynił cuda”, czyli sprawiał, że ręka głaskała?

- A. Niebulinka.
- B. Rzepci.
- C. Borysa.

Zadanie 5.

Rzepcia była bardzo dzielna. Żeby sprowadzić pomoc dla Niebulinka, pobiegła w ciemność, choć bardzo się bała. Należy jej się medal. Zaprojektuj go.



CZY JEST, TU JAKIŚ SMOK?



Oczywiście, że jest. Nawet kilka smoków.
A wszystkie znane i lubiane. 😊



Szczerbatek z „Jak wytresować smoka”,
Mushu z „Mulan”, Smoczyca ze
„Shreka”, smok, który lubił krówki
czy Smok Mlekoopij – smoki zagościły
w wielu bajkach.



A JAK NAZYWA SIĘ
I JAK WYGLĄDA
TWÓJ ULUBIONY
SMOK?



Nasz polski smok to oczywiście
słynny **Smok Wawelski**, z czasów
legendarnego króla Kraka, mieszkający
w Smoczej Jamie nad Wisłą, u stóp
wzgórza Wawel w Krakowie. Był to
potwór straszliwy, ziejący ogniem
i dopominający się stale jedzenia.
Mieszkańcy Krakowa i okolic bali się
go tak bardzo, że składali mu
w ofierze swoje krowy, owce i barany.
Ale smokowi wciąż było mało jedzenia
i wkrótce zaczął się odgrażać, że będzie
zjadać ludzi. Jak głosi legenda, potwora
zgładził szewczyk Skuba,

który podrzucił mu baranią skórę wypełnioną siarką. Smok był takim łakomczuchem, że zjadł barana bez namysłu. A już po chwili brzuch zaczął go boleć i palić jakby żywym ogniem. Aby ugasić ten pożar, smok pobiegł szybko napić się wody z Wisły. Pił ją i pił, a brzuch mu rósł i rósł, aż w końcu stał się tak ogromny, że pękł! Taki był koniec strasznego potwora.

Oto **Smocza Jama**, którą można odwiedzić, kiedy pojedzie się do Krakowa. Według legendy w tej jaskini mieszkał Smok Wawelski.



PRZYPOMNIJ SOBIE!

Legenda opowiada o dawnych czasach. Część wydarzeń jest w niej prawdziwych, a część zmyślonych. Teraz poznałeś legendę o Smoku Wawelskim, pewnie też już znasz legendę o Lechu, Czechu i Rusie czy o warszawskiej syrence.



Tak wygląda **pomnik Smoka Wawelskiego**, który stoi przy murach zamku na Wawelu.



KUMPEL POLECA!

„AGA, ADAM I HAMLET
NA TROPIE TAJEMNIC”

NOWA SERIA KOMIKSOWA
INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ
DLA NAJMŁODSZYCH



Zapraszamy
do wspólnej podróży
przez historię Polski
XX wieku.

Aga i Adam Kowalscy to rodzeństwo. Ich rodzice są wiecznie zajęci i zagonieni w pracy. Śmierć dziadka, który mieszkał w odległym zakątku Polski, zmusza rodzinę do porzucenia dotychczasowego życia i wyruszenia w nieznanne. Wśród pokrytych kurzem tysięcy szpargałów, pozostawionych na strychu przez dziadka, młodzi bohaterowie odnajdują tropy wielu niezwykłych historii, które zaproszą ich do prawdziwej podróży w czasie. W tych poszukiwaniach towarzyszyć im będzie niezwykły przewodnik – jego także pozostawił dziadek.

CO JEST GROŹNIEJSZE – SMOK CZY SMOG?

WIEM WIĘCEJ



SMOK WYSTĘPUJE W BAJKACH I LEGENDACH, ALE SMOG ISTNIEJE NAPRAWDĘ. I TO WOKÓŁ NAS!

Co to jest smog?

To brudna, pełna dymu, niezdrowa, nienaturalna mgła. Smog składa się z pyłu i związków chemicznych unoszących się w wilgotnym powietrzu. Najczęściej występuje jesienią i zimą.



Skąd się bierze smog?

Przyczyną smogu jest palenie w piecach grzewczych w domach słabym jakościowo węglem, ale także palenie w nich odpadów. Z kominów fabryk wydobywa się groźny, śmierdzący dym, a z samochodów wylatują szkodliwe spaliny. To wszystko powoduje powstawanie smogu.

Nazwa SMOG wywodzi się z języka angielskiego. Powstała ona z połączenia dwóch wyrazów:

SMOKE
(dym)

FOG
(mgła)

SMOG

Co robić, gdy jest smog?

- OGRANICZ SPACERY.
- NIE UPRAWIAJ SPORTU NA ZEWNĄTRZ BUDYNKU.
- OGRANICZ WIETRZENIE SWOJEGO POKOJU.